

Joanna Wildowicz

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0001-5826-1404

**JEROZOLIMA – NIEZALEŻNY BYT.
OBRAZ MIASTA W POWIEŚCI
MAHMOUDA SHUKAIRA
*JERUSALEM STANDS ALONE***

Historia Jerozolimy jest historią świata, bo niegdyś uważana była za jego centrum. Ale jest także kroniką Miasta na Wzgórzu. Dzisiaj wydaje się to bardziej prawdziwe niż kiedykolwiek przedtem. Od 2017 roku Jerozolima jest stolicą Izraela, mimo że nie wszystkie państwa świata uznają ten fakt. Od wieków, nieprzerwanie, miasto jest centrum trzech monoteistycznych religii, sanktuarium fundamentalizmu chrześcijańskiego, żydowskiego i islamskiego. Jest strategicznym polem bitwy zderzających się cywilizacji, linią frontu między ateizmem a wiarą, a przede wszystkim jest teatrem polityki i medialnym poligonem.

Jerozolima jest miastem świętym, lecz zawsze była siedliskiem przesądów, szarlatanerii i bigoterii. Stanowiła obiekt pożądania i była nagrodą dla wielkich imperiów. Obecnie nie przedstawia żadnej wartości strategicznej, choć odpowiada za nieustający konflikt dwóch narodów. Mimo że Palestyńczycy i Izraelczycy roszczą sobie prawo do równorzędnego zamieszkiwania i zasiedlania Jerozolimy, tak naprawdę jest to kosmopolityczny obszar wielu grup ludzi, z których każda wierzy, że miasto należy tylko do niej. Jak pisze Simon Sebag Montefiore:

Prorocy i patriarchowie: Abraham, Dawid, Jezus i Mahomet stąpali po tych kamieniach, bo Jerozolima jest domem jedyne Boga, stolicą dwóch narodów, świątynią trzech religii i jest jedynym miastem, które istnieje po dwakroć – w niebie i na ziemi. Tam narodziły się religie Abrahama i tam też nastąpi koniec świata w Dniu Sądu Ostatecznego. Jerozolima pozostaje święta dla wyznawców Świętej Księgi, bo Biblia jest pod wieloma względami własną kroniką Jerozolimy, a jej czytelnicy, od Żydów i pierwszych chrześcijan, poprzez muzułmańskich zdobywców i krzyżowców, aż po dzisiejszych amerykańskich ewangelistów wielokrotnie, zmieniali jej historię, aby wypełnić biblijne proctwa¹.

¹ S. S. Montefiore, *Jerusalem*, New York 2011, s. 17.

Historia Jerozolimy wydaje się być studium natury jej świętości. Święte Miasto. Ze wszystkich miejsc na świecie, dlaczego Jerozolima? Miejsce to było oddalone od szlaków handlowych wybrzeża Morza Śródziemnego. Często brakowało tam wody. Latem miasto spieczone było słońcem, zimą schładzane było niegościnnym wiatrem. Mimo to Jerozolima stawała się miastem-świątynią, „po części organicznie, po części ewolucyjnie”². Świętość jest długotrwałym procesem, wymaga nie tylko duchowości i wiary, ale także legitymizacji i tradycji. Każdy kolejny, radykalny prorok przedstawiający nową wizję musi wyjaśnić minione wieki i uzasadnić swoje własne objawienie w przyjętym języku i geografii świętości, prorocтва wcześniejszych objawień i miejsca już od dawna czczone. Nic nie czyni miejsca bardziej świętym niż konkurencja innej religii³. W Jerozolimie jest to widoczne, jak w żadnym innym mieście.

Określenie „Święte Miasto” jest jednoznaczne z wyrażaniem szacunku wobec jerozolimskich sanktuariów, ale przede wszystkim wiąże się to z faktem, że Jerozolima stała się istotnym miejscem na ziemi dla komunikacji między Bogiem a człowiekiem. Jerozolima jest zarówno ziemską i niebiańską, co oznacza, że miasto może istnieć wszędzie i każdy może mieć swoją własną wizję Jerozolimy, pod warunkiem, że nie narzuca on, bądź nie ogranicza wizji i wolności drugiego człowieka. Taki obraz wolnego, nieskrępowanego miasta przedstawia Mahmoud Shukair⁴ w powieści *Jerusalem Stands Alone*. Jest to miasto wszystkich i nikogo zarazem.

Tytuł powieści *Jerusalem stands alone* nie jest jednoznaczny. Można go interpretować na wiele sposobów. Tłumaczka powieści z języka arabskiego na angielski, Nicoles Fares pozostawiła czytelnikom wybór. Z jednej strony, Jerozolimę nie można porównać z żadnym innym miastem. Pod względem historycznym,

² Tamże, s. 19.

³ Tamże.

⁴ Mahmoud Shukair jest palestyńskim pisarzem, który urodził się w 1941 roku w Jabal Mukabbar we wschodniej Jerozolimie, studiował filozofię i socjologię na Uniwersytecie w Damaszku. Pisarz dwukrotnie był więziony przez władze izraelskie, a w 1975 roku został deportowany do Libanu. W 1933 roku, po 18 latach życia w Bejrucie, Ammanie i Pradze Shukair wrócił do Jerozolimy. Był naczelnym redaktorem pism kulturalnych Al-Talia’a (The Vanguard) i Dafatir Thaqafiya (Cultural File). Zajmował również wysokie stanowiska w Jordańskim Związku Pisarzy, Związku Pisarzy i Dziennikarzy Palestyńskich oraz w palestyńskim Ministerstwie Kultury. Mahmoud Shukair jest jednym z najbardziej znanych pisarzy świata arabskiego, a jego opowiadania zostały przetłumaczone na wiele języków: angielski, francuski, niemiecki, chiński, mongolski i czeski. W Polsce jego powieści nadal czekają na swój przekład. Dorobek autora jest znaczący. To 45 książek, z czego dziewięć stanowią zbiory opowiadań, a 13 to książki dla dzieci. Shukair pisał również dla telewizji – 6 seriali, teatru – 4 sztuki, udzielał się w mediach, tradycyjnych – drukowanych i internetowych. W 2011 roku otrzymał Nagrodę Mahmouda Darwisha za wolność wypowiedzi. Jego powieść *Pochwała dla kobiet rodziny (Praise for the Women of the Family)* z 2016 roku została nominowana do arabskiej Nagrody Bookera.

jest niezależnym wiecznym bytem opierającym się wszelkim wpływom. Ale jest także kulturowym i etnicznym tygłem, w którym różne społeczności koegzystują bądź zwalczają się, prosperują bądź wegetują. Jest zarzewiem nieustających konfliktów między Izraelczykami i Palestyńczykami, gdzie każda z grup dąży do utrzymania własnego status quo. Jest także, a dla niektórych przede wszystkim, ośrodkiem i miejscem religijnego kultu, optymalną destynacją pielgrzymowania – Świętą Ziemią. Wielu ateistycznych przybyszów ta świętość razi, widząc w niej infekcyjny przesąd i niepostępowy radykalizm. Jednak takie postrzeganie Jerozolimy jest zaprzeczaniem głębokiej ludzkiej potrzeby religii, bez której niemożliwe jest zrozumienie tego wiecznego miasta, jako miejsca spotkania Boga i człowieka.

Inny sposób odczytywania tytułu powieści może oznaczać wieczne osamotnienie stolicy Izraela i Palestyny, która została pozostawiona własnym kolejom losu. Jerozolima jest swoistą nekropolią, zbudowaną i otoczoną cmentarzami. Śmierć jest jej nieustannym towarzyszem. Nie tyle jest celem pielgrzymów, którzy chcą być pochowani wokół Świątynnego Wzgórza i czekać dnia Apokalipsy, ile jest codziennym doświadczeniem jej mieszkańców. Izraelczycy i Palestyńczycy usiłują zaznaczyć i ugruntować swoją pozycję w Jerozolimie wszelkimi możliwymi środkami – także śmiercią. Zdecydowana przewaga militarna i polityczna pierwszych oddala ich od optymalnego rozwiązania konfliktu, a rozpaczliwa i nieustępliwa determinacja utrzymania się w grze drugich, do niej ich przybliża. Montefiore twierdzi, że „ciemność tego miasta umarłych wynika nie tylko z pewnego rodzaju nekrofilii, ale także z nekromancji: zmarli tutaj są prawie żywi, nawet jeśli czekają na zmartwychwstanie. Niekończąca się walka o Jerozolimę – masakry, chaos, wojny, terroryzm, oblężenia i katastrofy – uczyniły z tego miejsca pole bitwy, według słów Aldousa Huxley’ a „rzeźnię religii”⁵. Mahmoud Shukair wyraźnie dostrzega tę ciemną stronę Jerozolimy i brzemień historii obciążającą jej mieszkańców. W *Jerusalem Stands Alone* składa on hołd tętniącemu nieprzerwanym życiem miastu przytłoczonemu faktami i przeżyciami z przeszłości, lecz przede wszystkim widzi w nim ludzi. To o nich i dla nich autor dedykuje swoją opowieść, która jest mozaiką postaci i epok zmieniających się, jak w kalejdoskopie. Dzięki intymnej wiedzy pisarza o mieście, wypełnia ona każdą stronę powieści przywołując widoki, dźwięki i zapachy starożytnej Jerozolimy.

Miasto

Rano udaję się na rynek otoczony przez historię miasta, upiorne pokłady ludzi z minionych epok, mężczyzn w różnym wieku i kobiet z różnych czasów. Żyjące kobiety starają się unikać kontaktu fizycznego, do którego przeludnienie wręcz zaprasza. W tym mieście żołnierze są wszędzie. Wracam z mojego codziennego spaceru, by

⁵ S. S. Montefiore, *Jerusalem...*, dz. cyt., s. 51.

usiąść w kawiarni Damascus Gate Café na tarasie z widokiem na rynek. Kelner jest zajęty obsługą innych klientów. Czy to ten sam, co wcześniej, czy ktoś, kto jest do niego podobny? W mieście nieustannie słyszy się historie o sobowtórach. Kontempluję żółknące skały Murów Jerozolimskich i okna domów rozsianych po całym mieście. Niektóre są zamknięte, inne otwarte, a ja wyobrażam sobie historie i tajemnice, które się w nich kryją. Piję herbatę i obserwuję szczupłą blondynkę z zagranicy, która powoli popija kawę, uważnie przewracając strony swojej książki, podczas gdy ja rozkładam przed sobą swoje kartki. Kobieta odchodzi. (Może przybyła z innej epoki?) Zostaję w kawiarni do wieczora, ale okna domów wciąż milczą⁶.

Historie z przeszłości i teraźniejszości przenikają się. Krzyżowcy ścigani są przez izraelską policję, osmańscy najeźdźcy penetrują wąskie uliczki Starego Miasta, przejeżdżając przez bramy: Damascęńską, Nową, Jafy, Dawida; podążają Drogą Krzyżową, sieją zamęt przy Bazylice Grobu Świętego, Wzgórzu Świątynnym, meczecie Al-Aksa czy wzdłuż Muru Zachodniego. Niekiedy trudno rozróżnić, które wydarzenia dzieją się naprawdę, a które są wyobrażone. Pomagają w tym mieszkańcy, bo to opowieść o ludziach, bez których Jerozolima, tak jak każde inne miasto, byłoby pustą i niemą przestrzenią. Tę przestrzeń wypełniają również domy, które czasem ożywają.

Ganki

Ustawione blisko siebie, frontowe ganki w starym sąsiedztwie wymieniają się sekretami. Co dwa lub trzy dni, ganki znoszą ubrania wiszące na sznurkach nie narzekając na kobiety, które spontanicznie się śmieją. Tolerują kobiece szepty, czasem trwające bez końca. Nie przeszkadzają im też mężczyźni palący sziszę, zabijający czas. Ganki, osłabione zajadłymi zamieszkami, boją się tylko, że się zawalą, gdy dzieci oprą się o ich niskie ściany. W natężonej ciszy, ganki zastanawiają się nad pojawieniem się tego ranka pięciu osadników. Wiedzą, że ich egzystencja już nigdy nie będzie taka sama⁷.

Jak w magicznym realizmie, ożywione domy rozumieją frustrację swoich mieszkańców: „rozbijał naczynia i szklanki, przewracał krzesła i kanapy, wyrzucał poduszki przez okno. Nie przestawał napadać na meble, dopóki jego gniew się nie wyczerpał. Abd el-Rahman wyrósł na człowieka o złym usposobieniu. Dom znosił go, ponieważ dom jest cierpliwy i ma wielkie serce”⁸.

Jerozolimczycy usiłują prowadzić normalne życie na przekór historii, polityce, nieustającym konfliktom i nieporozumieniom. Niezachwianym filarem ich egzystencji w tym wiecznym mieście jest miłość do drugiego człowieka i do samej Jerozolimy, tęsknota i strata, radość, humor i ból. Mahmoud Shukair nadaje

⁶ M. Shukair, *Jerusalem Stands Alone*, New York 2018, s. 1.

⁷ Tamże, s. 11.

⁸ Tamże, s. 105.

każdej postaci odrębny głos i historię poprzez iluzorycznie prosty, lecz wymowny język. Dzięki bohaterom odwiedzającym zaułki miasta, targowiska, dzielnice mieszkalne odkrywamy prawdziwą Jerozolimę. Wszystkie miejsca można odnaleźć na mapie. Specyficzna sceneria pozwala spojrzeć na Jerozolimę oczami mieszkańców. Ich troski i drobne radości, przez chwilę, stają się udziałem czytelnika.

W *Jerusalem Stands Alone* przeplatają się różne postaci, mają miejsce przypadkowe spotkania, krzyżują się ścieżki bohaterów, tworząc w ten sposób 155 winieta – opowiadań rzadko dłuższych niż strona, z których każde nosi własny tytuł, osobną anegdotę i usiłuje oddać atmosferę danej chwili czy sytuacji. Mimo krótkiej formy każda winieta jest bogata w szczegóły, dając czytelnikowi wgląd w to, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami Jerozolimy. Dziewczyna osiąga pełnoletność. Jej brat przepadł gdzieś w Europie, bez śladu i znaku życia. Bezimienny narrator często przesiaduje w kawiarni przy Bramie Damasceńskiej „otoczony historią miasta”, by w końcu zostać zatrzymanym przez policję. Pranie schnie na sznurze. Kran przecieka. Codzienna rutyna bohaterów odsłania ich wzajemne relacje i nękanie wieczną wojną miasto. Ponieważ opowiadania oferują czytelnikom jedynie fragmenty większego kontekstu, winieta po winiecie zaczynamy rozumieć moc niewypowiedzianego tekstu. Luki narracyjne pozwalają wyczuć emocjonalne podteksty, które sprawiają, że tę powieść czyta się jak sekwencję prozatorskich wierszy, których głównym tematem są marzenia o tożsamości związanej z miejscem i o stabilności wielopokoleniowej rodziny, która jest podstawą historii.

Jedną z takich winietek jest „Ciepło”, w której czytelnik zostaje przeniesiony do sypialni palestyńskiego handlarza rybami Abd El-Razzaqą i jego żony Khadiji. Na dworze pada, ale ciepło pokoju powstrzymuje „kłopoty życia, na razie. Khadija, kładąc się obok męża, wyznaje, jak bardzo lubi gasnące światło dnia o tej godzinie”⁹. Para opowiada dowcip o zapachu ryb emanujących z jego skóry, jednocześnie wsłuchując się w odgłosy długo oczekiwanego deszczu, który wsiąka w ulice dzielnicy. Idylla. Spokój. Pozorny.

Tak naprawdę od samego początku powieści wyczuwamy, że miasto nie jest w dobrej kondycji i jest jak pacjent, którego nęka coraz to inna choroba. „Żołnierze są wszędzie” – Sukair pisze na pierwszej stronie. W miarę rozwoju narracji staje się jasne, że grupa osadników z długimi brodami i osobliwymi obyczajami nie przypadkiem pojawia się w okolicy. Wkrótce zajmują jeden z domów, a potem następny i następny. Niebawem „okna okupowanego domu pokryte są kolczastym drutem”¹⁰, a pobliski budynek zostaje oznaczony na czerwono, jako kolejny cel zawłaszczenia przez obcych. Abd El-Razzaq i Khadija nie spędzają

⁹ Tamże, s. 27.

¹⁰ Tamże, s. 162.

wolnych chwil na ganku, w piżamach i koszulach nocnych, paląc sziszę. Obecność osadników zakłóca ich spokój. W winietywnych opowiadaniach Shukaira trudno wyczuć emocje, a każda powieść wydaje się być relacją z mijającego dnia. Czasem zapada wymowna cisza, tak jak w rozdziale „Osady” (Settlements):

Pyta mnie z głową wciąż na mojej piersi: „Wcześniej mówiłeś, że nienawiść może również zakorzenić się w ludzkich sercach”. „Tak mówiłem”. Wstaje i podchodzi do okna, aby spojrzeć na osady otaczające miasto ze wszystkich stron. Wstaje, podchodzi do okna i staje obok niej. Zbliżam głowę do jej głowy i razem patrzymy na osady. Nie ma sensu mówić¹¹.

Kolejne winiety stopniowo odślaniają losy palestyńskich bohaterów i burzą pozorną beztróskę ich egzystencji, by na koniec dowiedzieć się, że nie mają już domu, a przejęli go tajemniczy brodaczy mężczyźni oznaczający budynki czerwoną farbą. Żydowsky osadnicy, wypierając rdzennych gospodarzy z ich własnych siedlisk, tym samym zmieniają proporcje między dwiema narodowościami koegzystującymi obok siebie w Jeruzolimie. Nieformalne praktyki wywłaszczania Palestyńczyków z ich własnych domów przechylają szalę dominacji na stronę Izraelczyków.

Oprócz życia palestyńskich mieszkańców Shukair przedstawia także niełatwą sytuację Izraelczyków, wplatając w zdarzenia nutę ironii. Jednym z takich bohaterów jest Yoram. Ma trudną pracę, jest kapitanem izraelskiej policji i jest odpowiedzialny za utrzymanie bezpieczeństwa w mieście. Yoram lubi czytać o starożytnej historii Jeruzolimy. Któregoś dnia odkrywa tajemniczy dziennik z 1817 roku. Dziennik opisuje fakt ukrycia amunicji przez osmańskiego dowódcę Ahmada Agha Al-Qutuba w Wieży Dawida, tuż za Bramą Jafy (Bab Al-Khalil). Zaniepokojony zagrożeniem jakie ta prawie 200-letnia broń może stanowić dla bezpieczeństwa współczesnego miasta, Yoram wysyła swoich ludzi do wieży, aby odnaleźli amunicję. Policjanci nic nie znajdują, więc Yoram wzywa potomków Ahmada Aghi Al-Qutuba na przesłuchanie, mając nadzieję, że któryś z nich zezna, gdzie znajduje się arsenał. Yoramowi nie udaje się uzyskać informacji, jednak przysięga, że nie spocznie, póki nie dowie się, gdzie amunicja jest.

W późniejszym rozdziale Yoram ponownie wczytuje się w stary dokument, który stwierdza, że chrześcijanie jerozolimscy pracowali jako kowale w pracowni sąsiadującej z Bramą Damascęńską, prowadzonej przez mistrza Eliasa, syna Issy Al-Rizka i Badra El-Din Al-Aklil. Yoram znów zaczyna się martwić, przekonany, że „Palestyńczycy mogą wykorzystać sklep do budowy rur do swoich rakiet, więc wysyła kilku swoich ludzi, by przeszukali sklep i aresztowali Eliasa,

¹¹ Tamże, s. 169.

przewidując, że znajdą tam podejrzane metalowe przedmioty. Yoram jest dumny z siebie i swojej nieustępliwości”¹².

W rzeczywistości Yoram poddawany jest nieustannej presji historii, jaka ciąży na mieście i na nim samym. W kolejnej winiecie kapitan policji analizuje XIX-wieczny dokument opisujący turystyczne miejsca Jerozolimy. Fotografie z tego samego okresu wiszą na ścianie jego gabinetu. Napięcie rośnie z każdą chwilą, gdy narrator zbliża się do meczetu al-Aksa: „Idę, a idąc, czuję, jak krew przesiąka moje stopy. Podnoszę prawą stopę, potem lewą i czuję się zdezorientowany i zaczynam się kołysać, to w prawo, to w lewo. Ta scena mnie prześladowe. Krew zalewa rynki i place miasta, i nadal tu jest”¹³. To, co Yoram podświadomie wyczuwa, to szturm krzyżowców na Jerozolimę w 1099¹⁴ roku. Współczesne źródła mówią o siedmiu tysiącach zabitych wśród mieszkańców miasta, które wprost spłynęło krwią. „Krew zalała rynki i place aż po kolana. I tak już pozostaje”¹⁵. W następnych winietach Yoram napotyka średniowiecznych krzyżowców z krucjat, podąża ich śladem, by zakończyć swoją historię w rozdziale „Kula” (One Bullet):

Yoram działa potajemnie, przebrany za arabskojęzycznego obcokrajowca. Nosi strój mieszkańca Jerozolimy pracującego w handlu wełną i podąża w kierunku Bramy Damasceńskiej. Przeczuwa, że znajdzie tam jeźdźców. Obmyślił plan. Najpierw powiadomi posiłki, a potem przystąpi do ataku i załatwi każdego jeźdźcę. Yorama zaskakuje widok miasta rozciągającego się pionowo ku niebu. W chwili wzburzenia przypomina sobie, że miasto było siedemnaście razy niszczone, a teraz jest odbudowywane po raz osiemnasty. Chwała niech będzie Bogu, miasto ponownie zmartwychwstało! Na Yorama zaś spadnie cały ciężar odpowiedzialności za ochronę wszystkich osiemnastu miast w jednym. Yoram jest przytłoczony powierzoną mu odpowiedzialnością. Widzi, że z bliska miasto wygląda jak osiemnastopiętrowy budynek wznoszący się ku niebu i widzi ludzi, kupców, wiceprezydentów, maklerów,

¹² Tamże, s. 92.

¹³ Tamże, s. 160.

¹⁴ 15 lipca 1099 roku, po ponad miesięcznym oblężeniu, krzyżowcy forsują mury Jerozolimy i topią miasto we krwi. Przerażeni muzułmanie początkowo próbowali uciekać w kierunku Al-Haram esz-Szarifu, obszaru Świątyni, gdzie wznosiły się meczety Kopuła na Skale i al-Aksa, licząc, że mury ich ochronią. Krzyżowcy, pijani zwycięstwem odniesionym po trudach krucjaty, rozbiegali się po ulicach, wdzierali się do domów i meczetów, zabijając każdego, kto wpadł im w ręce, nie wyłączając kobiet i dzieci. Masakra trwała całe popołudnie i całą noc. Skala rzezi była niewyobrażalna. Trzeba było przedzierać się przez stosy trupów i brodzie we krwi, która sięgała po kolana. Poza wyznawcami proroka Mahometa również miejscowi Żydzi padli ofiarą furii chrześcijańskich rycerzy. Przybysze z Europy uważali, że starozakonni udzielali pomocy Saracenom. Ci, którzy schronili się w głównej synagodze zostali spaleni żywcem. Inni ginęli pod ciosami mieczy. Zob. S. Leśniewski, *Jerozolima 1099*, Warszawa 2007.

¹⁵ M. Shukair, *Jerusalem...*, s. 160.

poborców podatkowych, inwestorów, handlarzy tekstyliami, naukowców, intelektualistów, pustelników, przemysłowców, narkomanów i złodziei i kobiety ubrane na wszelką modłę. Jedne armie opuszczają bramy miasta, a inne wkraczają do miasta. Bramy patrolują czujni strażnicy. Yoram zdaje sobie sprawę, że ma zbyt małe kwalifikacje, by utrzymać i zagwarantować bezpieczeństwo temu miastu. (W późniejszych pogłoskach wyjdzie na jaw, że jego małżeństwo przeżywało ciężkie chwile). W przypływie rozpaczy wyciąga broń i strzela do siebie. Jeden strzał. Pada na chodnik, a miasto wciąż żyje. Nie zabija się¹⁶.

Yoram nie wytrzymuje napięcia wynikającego ze specyfiki swojej pracy, nie nadąża za presją życia w mieście udręczonym ciągłymi konfliktami. Jerozolima nosi brzemień swojej historii i świętości, a wraz z nią dzieli ten ciężar jej mieszkańcy, w głównej mierze Palestyńczycy i Izraelczycy.

Jerozolima to Święte Miasto, którego dzieje archiwizuje Biblia. Z chwilą, kiedy Biblia została przetłumaczona na grekę, następnie na łacinę i w końcu na język angielski, stała się ona księgą uniwersalną i uczyniła Jerozolimę uniwersalnym miastem. Każdy wielki król stał się Dawidem, każdy wyjątkowy naród był nowymi Izraelitami, a każda szlachetna cywilizacja nową Jerozolimą, miastem, które nie należy do nikogo i istnieje dla każdego w jego wyobraźni. Ta ciągła dwoistość jest tragedią i magią Jerozolimy¹⁷. Tak przedstawia ją Mahmoud Shukair w *Jerusalem Stands Alone*. Każdy marzyciel o Jerozolimie, każdy przybysz i najeźdźca z minionych wieków, od apostołów Jezusa po żołnierzy Salady, od wiktoriańskich pielgrzymów po dzisiejszych turystów i dziennikarzy przybywa z wizją autentycznej Jerozolimy, a następnie gorzko rozczarowuje się tym, czego nie zastaje. Bo miasto nieustannie się zmienia. Rozkwita i kurczy się, jest odbudowywane i ponownie niszczone. Ponieważ Jerozolima jest własnością wszystkich, tylko ich obraz jest właściwy, gdyż każdy ma prawo narzucić swoją „Jerozolimę” Jerozolimie – tak się działo w przeszłości, posługując się ogniem i mieczem. I tak się dzieje teraz.

Izraelczycy narzucają Palestyńczykom swoją dominację, bo tak długo czekali na spełnienie proroctw. Są przekonani, jako naród wybrany, że mają do tego prawo, bo tak jest zapisane w Biblii. Dlatego Jerozolima jest ich prawdziwym pragnieniem i żadne inne miejsce nie wywołuje takiej żądzy posiadania na wyłączność. Jednak ta zazdrosna gorliwość wydaje się być przewrotna, ponieważ większość sanktuariów Jerozolimy, a także opowieści, które się z nimi wiążą, zostały zapożyczone bądź przywłaszczone, należąc wcześniej do innej religii, do innej kultury. Przeszłość miasta jest często wyimaginowana, tak jak nieraz widział ją Yoram. Tak naprawdę, każdy kamień był kiedyś częścią dawno zapomnianej świątyni innej wiary, był łukiem triumfalnym innego imperium.

¹⁶ Tamże, s. 165.

¹⁷ S. S. Montefiore, *Jerusalem...*, dz. cyt., s. 53.

Większości podbojom towarzyszyło dążenie do usunięcia obecności innej wiary, tradycji, kultury i przemożna chęć zdominowania miejsca odwiecznego kultu własną religią. Jednak mimo zniszczeń, zdobywcy nie niweczyli tego, co było przedtem, lecz wykorzystywali i dodawali swój własny wkład w rozbudowę miasta. Dlatego Jerozolima jest jak misterne dzieło haftu, w którym jedwabne nici są tak splecione, że nie sposób już ich rozdzielić.

Kalendarium zdobywców Jerozolimy

I epoka żelaza (1200–1000 p.n.e.)

Jerozolima zostaje podbita przez Kananejczyków (Jebuzytów).

II epoka żelaza (1000–529 p.n.e.)

- 701 p.n.e.: asyryjski władca Sennacheryb rozpoczyna oblężenie Jerozolimy.
- 586 p.n.e.: siły babilońskie niszczą Jerozolimę.
(wyznanie babilońskie, ok. 597–539 p.n.e.)

Okres perski (539–322 p.n.e.)

Władca perski Cyrus Wielki podbija imperium babilońskie, w tym Jerozolimę. Powracają wygnani Żydzi.

Okres hellenistyczny (332–141 p.n.e.)

Aleksander Wielki podbija Judeę i Jerozolimę.

Rządy Ptolemeusza i Seleucydów.

Okres Hasmonejski (141 p.n.e.–70 n.e.)

- 141 p.n.e.: dynastia Hasmoneuszów (rdzenni mieszkańcy) wypędza Seleucydów.
- 63 p.n.e.: rzymski generał Pompejusz zdobywa Jerozolimę.

Okres rzymski (70–324 n.e.)

- 70 n.e.: Rzymianie niszczą Jerozolimę.
- 135 n.e.: Jerozolima odbudowana jako miasto rzymskie.

Okres bizantyjski (324–638 n.e.)

- 614 n.e.: Sasanidzi zdobywają Jerozolimę.
- 629 n.e.: Chrześcijanie bizantyjscy odzyskują Jerozolimę.

Pierwszy okres muzułmański (638–1099 n.e.)

- 638 n.e.: kalif Omar wkracza do Jerozolimy.
- 661–750 n.e.: Jerozolima pod panowaniem dynastii Umajjadów.
- 750–974 n.e.: Jerozolima za dynastii Abbasydów.

Okres krzyżowców (1099–1187 n.e.)

Zdobycie Jerozolimy.

Okres Ajjubidów (1187–1259 n.e.)

- 1187 n.e.: Saladyn wyzwala Jerozolimę z rąk krzyżowców.
- 1229–44 n.e.: krzyżowcy na krótko dwukrotnie zdobywają Jerozolimę.

Okres mamelucki (1250–1516 n.e.)

Zdemontowanie murów Jerozolimy.

Okres osmański (1516–1917 n.e.)

- 1340 n.e.: Tankiz umiera.
- 1517 n.e.: Imperium Osmańskie zdobywa Jerozolimę.
- 1538–41 n.e.: Sulejman Wspaniały odbudowuje mury Jerozolimy.

I wojna światowa do dziś (1917–48 n.e.)

- 1917 n.e.: Brytyjczycy zdobyli Jerozolimę podczas I wojny światowej.
- 1947 n.e.: ONZ próbuje rozwiązać roszczenia palestyńskie i izraelskie.
- 1948 n.e.: Utworzenie państwa Izrael. Jerozolima podzielona.
- 1967 n.e.: Izrael zdobywa Stare Miasto i wschodnią część Jerozolimy i nielegalnie anektuje Jerozolimę Wschodnią i kilka pobliskich wiosek w celu poszerzenia granic miejskich Jerozolimy. Aneksja ta nie została uznana przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Stany Zjednoczone ani społeczność międzynarodową.
- 2002 n.e.: Rozpoczyna się budowa „ogrodzenia bezpieczeństwa”.
- 2017 n.e.: Przeniesienie stolicy Izraela z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Bibliografia

- Goldhill S., *Jerusalem, City of Longing*, London 2008.
- Leśniewski S., *Jerozolima 1099*, Warszawa 2007.
- Montefiore S. S., *Jerusalem*, New York 2011.
- Shukair M., *Jerusalem Stands Alone*, New York 2018.

Joanna Wildowicz

The University of Białystok

JERUSALEM – AN INDEPENDENT BEING – A PORTRAIT OF THE CITY IN MAHMOUD SHUKAIR’S NOVEL *JERUSALEM STANDS ALONE*

Summary

In his novel *Jerusalem Stands Alone*, a Palestinian writer, Mahmoud Shukair, pays homage to his home city. Jerusalem is teeming with uninterrupted life, overwhelmed by the past’s facts and experiences. While observing the urban space, apart from the places

of religious worship and historical monuments, the author notices the people. It is about them, for them, that Shukair dedicates 155 short stories – vignettes. Each story is a separate tale; through them, the author evokes the sights, sounds, and smells of ancient and modern Jerusalem.

Keywords: Jerusalem, Mahmoud Shukair, city, religion, history.